

Orzeczenie z dnia 5 marca 1998 r.

III SZ 6/97

Wprowadzenie bezprawnie do obrotu znacznych ilości anaboliików i leków psychotropowych uzasadnia wymierzenie sprawcy kary zawieszenia prawa wykonywania zawodu aptekarza.

Przewodniczący SSN: Jerzy Kwaśniewski, Sędziowie SN: Andrzej Konopka, Walerian Sanetra (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 5 marca 1998 r. sprawy z odwołania obrońcy obwinionego Stanisława N. od orzeczenia Naczelnego Sądu Aptekarskiego w Warszawie z dnia 25 września 1997 r. [...] utrzymującego w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Aptekarskiego w Poznaniu z dnia 4 sierpnia 1997 r. [...]

o r z e k ł:

1. utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie,
2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża obwinionego Stanisława N.

U z a s a d n i e

Stanisław N. wniósł odwołanie od orzeczenia Naczelnego Sądu Aptekarskiego z dnia 25 września 1997 r. [...], którym utrzymał w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Aptekarskiego w Poznaniu.

Okręgowy Sąd Aptekarski w Poznaniu orzeczeniem z dnia 4 sierpnia 1997 r. [...] uznał obwinionego Stanisława N. za winnego tego, że „w okresie od 1 stycznia 1997 do 25 lutego 1997 wprowadził do obrotu poza aptecznego znaczne ilości anaboliików i sprzedał bez recept: 24.859 op. Metanabolu 5 mg x 20 tabl., 3.114 op. Omnadrenu 250 x 5 amp., 4.544 op. Testosteronu prop. 0.1 ej., 0,025 g x 5 amp., ponadto wydał z apteki bez recept lekarskich antybiotyki i leki psychotropowe w ilościach: Ampicilin 0,5 x 16 tabl. 529 op. Doxycylin 0,1 x 10 tabl. 59 op. Cyclobarbitol

calc. 0,2, x 10 44 op. Signopam 10 mg x 20 tabl. 1.17 op. Relanium 2 mg x 20 tabl. 21 op.”, tj, naruszenia art. 1, 6, 7, 8 i 9 pkt 4 Kodeksu Etyki Aptekarza RP oraz art. 39 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 10 października 1992 r. o środkach farmaceutycznych, materiałach medycznych, aptekach, hurtowniach i nadzorze farmaceutycznym (Dz. U. Nr 105, poz. 452 ze zm.) i za to wymierzył mu karę zawieszenia prawa wykonywania zawodu aptekarza na okres dwóch lat.

Rozpoznając odwołanie Stanisława N. od tego orzeczenia który zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, Naczelny Sąd Aptekarski, uznał że ustalenia te są prawidłowe. Zostały one dokonane na podstawie wyników, przeprowadzonej przez Nadzór Farmaceutyczny w P., szczegółowej kontroli przychodu i rozchodu środków farmaceutycznych z grupy sterydów anabolicznych (za okres od 2 stycznia 1997 r. do 25 lutego 1997 r.) oraz kontroli sprzedaży antybiotyków i leków psychotropowych. Obwiniony ustaleń tej kontroli nie kwestionował. W ocenie Naczelnego Sądu Aptekarskiego, mając na względzie materiał dowodowy zebrany w sprawie, za zupełnie niezrozumiałe uznać należy zarzuty odwołania, jakoby przyjęte w zaskarżonym orzeczeniu ilości leków wynikały „z fikcyjnego protokołu policyjnego”. Ponadto skarżący pomija to, iż został skazany przez Sąd Rejonowy w P. nakazem karnym z dnia 11 czerwca 1997 r.[...] za występki z art. 67 ust. 4 ustawy z 10 października 1991 r. o środkach farmaceutycznych na karę 1.000 zł grzywny.

W odwołaniu od orzeczenia Naczelnego Sądu Aptekarskiego obwiniony ponownie stawia zarzut, iż zaakceptowane w nim ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji są błędne. Jego zdaniem Okręgowy Sąd Aptekarski „nie dysponował żadnym materiałem że anaboliki wymienione w oskarżeniu zostały wprowadzone do obrotu poza apteką” oraz iż „odnośnie sprzedaży anabolików i leków psychotropowych stanowczo należy stwierdzić, że nie były one sprzedawane bez recept i również ta okoliczność jest niesporna albowiem nie ma w tym zakresie żadnych dowodów”. Ponadto obwiniony uważa, że stopień szkodliwości społecznej zarzucanego mu czynu nie jest znaczny „albowiem postępowanie karne zakończyło się jedynie nakazem karnym”. W związku z tym uważa on, że zawieszenie prawa wykonywania zawodu aptekarskiego na okres dwóch lat jest orzeczeniem dolegliwym i „nie współmiernym do ewentualnego stopnia winy”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut odwołania, iż wina obwinionego nie została udowodniona jest gołosłowny, zaś twierdzenie, że wymierzona mu kara dwuletniego zawieszenia praw wykonywania zawodu aptekarza jest zbyt wysoka (jeżeli przyjąć, iż popełnił on czyn, który mu się zarzuca), jest bezzasadny. W odwołaniu nie wskazano żadnych nowych czy istotnych okoliczności, które mogłyby być źródłem wątpliwości co do prawidłowości ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia zarówno przez Okręgowy Sąd Aptekarski jak i przez Naczelny Sąd Aptekarski. W tym stanie rzeczy za prawidłowy należy uznać pogląd wyrażony w uzasadnieniu Sądu drugiej instancji, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje w sposób jednoznaczny, że obwiniony od 1996 r. zamawiał i kupował w hurtowniach farmaceutycznych znaczne ilości anabolików, zaś w okresie wskazanym w orzeczeniu Okręgowego Sądu Aptekarskiego wprowadził do obrotu poza- aptecznego, bez pokrycia w receptach, sterydy anaboliczne w ilościach, które zostały w nim wskazane. Nie budzi również wątpliwości to, że obwiniony sprzedał bez recept lekarskich anaboliki i leki psychotropowe w ilościach wskazanych w orzeczeniu Sądu pierwszej instancji. Obwiniony w szczególności nie twierdzi w odwołaniu, iż wyniki przeprowadzonej w jego aptece kontroli są nieprawidłowe, nie twierdzi też, że jest w stanie przedstawić recepty lekarskie, które wskazywałyby, że określone w orzeczeniu Okręgowego Sądu Aptekarskiego ilości anabolików i leków psychotropowych zostały przez niego sprzedane zgodnie z wymaganiami przewidzianymi w przepisach określających warunki udostępniania leków i innych środków farmaceutycznych.

W kwestii wysokości wymierzonej Stanisławowi N. kary należy stwierdzić, iż jest ona adekwatna do społecznej szkodliwości jego czynu. W tym zakresie zgodzić się należy z Naczelnym Sądem Aptekarskim gdy stwierdza on w swoim orzeczeniu, iż charakter przewinienia zawodowego, naganne motywy działania obwinionego, realne negatywne skutki wynikające dla zdrowia ludzkiego z niekontrolowanego obrotu anabolikami, stanowią tak istotne okoliczności obciążające, iż w pełni uzasadniają orzeczenie kary zawieszenia prawa wykonywania zawodu na okres dwóch lat. Wymierzona obwinionemu kara jest współmierna do popełnionego przez niego czynu zarówno z uwagi na jej zadania prewencyjne jak i ze względu na cel kary, którym jest sprawiedliwa odpłata.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====